



Sygn. akt II KK 280/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Michał Laskowski (przewodniczący)
SSN Jacek Błaszczyk (sprawozdawca)
SSN Andrzej Stępka

Protokolant Edyta Demiańczuk - Komoń

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej
w sprawie S. O.

skazanego z art. 226 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 9 czerwca 2021 r.,

kasacji, wniesionej na niekorzyść przez Prokuratora Generalnego

od wyroku Sądu Okręgowego w Ł.

z dnia 25 września 2018 r., sygn. akt V Ka (...)

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w Ł.

z dnia 22 lutego 2018 r., sygn. akt IV K (...),

1. uchyla wyrok Sądu Okręgowego w zaskarżonej części, tj. w zakresie punktu II i w tej części przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ł. w postępowaniu odwoławczym,

2. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. K.H. - Kancelaria Adwokacka w W. kwotę 738 (siedemset trzydzieści osiem)

złotych, w tym 23% VAT, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu skazanego przed Sądem Najwyższym.

UZASADNIENIE

S.O. został oskarżony o to, że w dniu 4 grudnia 2017 roku w Ł., znieważył funkcjonariuszy Policji post. M. Ł., asp. M. K., st. sierż. M. W., sierż. G. P. podczas i w związku z pełnieniem obowiązków służbowych w ten sposób, że używał w stosunku do nich gestów i słów powszechnie uważanych za obelżywe, tj. o czyn z art. 226 § 1 k.k.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w Ł. z dnia 22 lutego 2018 r., sygn. akt IV K (...), w miejsce zarzucanego oskarżonemu S. O. czynu uznano go za winnego tego, że: w dniu 4 grudnia 2017 roku w Ł., znieważył funkcjonariusza Policji asp. M. K. podczas i w związku z pełnieniem przez niego obowiązków służbowych w ten sposób, że używał w stosunku do niego słów powszechnie uważanych za obelżywe, czym wypełnił dyspozycję art. 226 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 226 § 1 k.k. w zw. z art. 34 § 1 i § 1 a pkt. 1 k.k. i art. 35 § 1 k.k. wymierzono mu karę 6 miesięcy ograniczenia wolności polegającą na obowiązku wykonywania nieodpłatnej kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 30 godzin w stosunku miesięcznym.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionej przez prokuratora Sąd Okręgowy w Ł. wyrokiem z dnia 25 września 2018 r., sygn. akt V Ka (...), zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że przyjął, iż oskarżony S. O. znieważył także funkcjonariuszy Policji M. W. i G.P. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych w ten sposób, że używał wobec nich gestów powszechnie uważanych za obelżywe. W pozostałej części utrzymał w mocy zaskarżony wyrok (punkt II wyroku Sądu odwoławczego).

Kasację od tego orzeczenia, na niekorzyść skazanego, wniósł Minister Sprawiedliwości – Prokurator Generalny, który zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, a mianowicie art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 7 k.p.k., polegające na przeprowadzeniu wadliwej kontroli odwoławczej i nienależytym rozważeniu oraz ustosunkowaniu się w uzasadnieniu orzeczenia do zarzutu i argumentów

podniesionych w apelacji prokuratora, poprzez dokonanie ogólnikowej, niekompletnej i naruszającej zasady logicznego rozumowania oceny materiału dowodowego, skutkującej uznaniem w sposób odmienny od Sądu I instancji za niewiarygodne zeznań pokrzywdzonego funkcjonariusza Policji M.Ł., a w konsekwencji uznaniem, iż nie został on znieważony zachowaniem oskarżonego S.O., podczas gdy skrupulatna ocena zeznań tego świadka, jak również dokładna analiza pozostałego materiału dowodowego prowadzi do odmiennego wniosku.

W oparciu o tak postawiony zarzut skarżący wniósł o uchylenie wyroku Sądu II instancji w zakresie punktu II i przekazanie sprawy, w tej części, Sądowi Okręgowemu w Ł. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez Ministra Sprawiedliwości – Prokuratora Generalnego, wskazująca na rażące naruszenie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. jest zasadna.

Ustawodawca precyzyjnie wskazał, jakie wymogi musi spełniać rzetelna kontrola odwoławcza, nakładając na sąd rozpoznający apelację od wyroku obowiązek „rozważenia wszystkich wniosków i zarzutów wskazanych w środku odwoławczym” (art. 433 § 2 k.p.k.). Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wielokrotnie podkreślał, że przepis art. 433 § 2 k.p.k. ma charakter bezwzględny i nakazuje sądowi odwoławczemu rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów zawartych w środku odwoławczym, zaś pominięcie niektórych z nich, czy też odniesienie się do nich jedynie ogólnikowe, bez podania konkretnych i rzeczowych argumentów, dla których nie zostały uwzględnione, stanowi naruszenie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. (por. m.in. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 28 marca 2018 r., IV KK 358/17; z dnia 12 marca 2018 r., II KK 382/17; z dnia 13 grudnia 2017 r., II KK 304/17, baza orzeczeń „Supremus”).

To, czy i w jaki sposób sąd odwoławczy rozważył zasadność zarzutów i wniosków zawartych w apelacji powinno wynikać z uzasadnienia wyroku tego sądu. Nie sposób bowiem uznać, że samo stwierdzenie w wyroku sądu odwoławczego, iż utrzymuje wyrok w mocy „po rozpoznaniu sprawy” świadczy o rzetelnym rozpoznaniu apelacji. Z tego też powodu rzetelna kontrola odwoławcza powinna znaleźć swe prawidłowe odzwierciedlenie w pisemnym uzasadnieniu wyroku sądu

odwoławczego, jak tego wymaga art. 457 § 3 k.p.k. W razie braku zrelacjonowania w uzasadnieniu, czym kierował się sąd wydając wyrok i dlaczego zarzuty oraz wnioski apelacji uznał za zasadne albo niezasadne, nie jest możliwe stwierdzenie przez Sąd Najwyższy rozpoznający kasację, że kontrola odwoławcza przebiegała prawidłowo, czyniąc zadość wymogom art. 433 § 2 k.p.k. (por. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2018 r., IV KK 423/17, baza orzeczeń „Supremus”).

Przenosząc te uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy wskazać należy, że rację ma skarżący, wskazując, iż Sąd Okręgowy w Ł., rozpoznając apelację prokuratora nie podołał obowiązkom wynikającym z art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. Jak słusznie wskazano w kasacji Sąd odwoławczy zmienił w sposób zasadniczy ocenę zeznań świadka M.Ł. dokonaną przez Sąd I instancji, a swojej oceny wraz z argumentacją na jej poparcie dokonał w sposób pobieżny, wybiórczy i niezgodny z zasadami oceny dowodów określonymi w art. 7 k.p.k.

W tym kontekście przypomnieć należy, że uwzględniając po części apelację prokuratora Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w odniesieniu do kwestii uznania, że oskarżony zachowaniem swoim znieważył także M.W. i G.P. podczas i w związku z pełnieniem przez nich obowiązków służbowych. Nie uwzględniono natomiast wniosku z apelacji prokuratora o przyjęcie, że wszyscy obecni podczas interwencji z udziałem oskarżonego funkcjonariusze Policji zostali przez niego znieważeni.

Sąd odwoławczy uznał, że relacja świadka M. Ł. była rozbieżna z zeznaniami pozostałych funkcjonariuszy Policji. Tymczasem, jeśli się zważy na treść zeznań tego świadka z dnia 4 grudnia 2017 r., to wynika z nich wyraźnie, że przedstawił on przebieg interwencji związanej z zatrzymaniem S.O. w sposób zgodny z relacjami pozostałych świadków tego zdarzenia i wskazał także, że w trakcie sporządzania dokumentacji w Komisariacie Policji zatrzymany używał słów obraźliwych wobec asp. M. K., natomiast nie zeznał, że był przy tym obecny (k. 5). Z kolei na rozprawie w dniu 22 lutego 2018 r. M. Ł., po odczytaniu mu zeznań złożonych w postępowaniu przygotowawczym, doprecyzował, że świadkiem wypowiedzianych przez oskarżonego słów obraźliwych w stosunku do M. K. nie był, bowiem został „na komisariacie”, zaś słowa te miały być wypowiedziane podczas dalszych czynności wykonywanych z udziałem zatrzymanego. Zarówno z zeznań

M.Ł., jak i zeznań pozostałych funkcjonariuszy Policji jasno wynika, że do ich znieważenia przy użyciu obraźliwego gestu, znieważającego adresata w kręgu kultury europejskiej – przez wskazanie tzw. środkowego palca - palca bezwstydnego (*digitus impudicus*) doszło w trakcie zatrzymywania S. O. podczas interwencji podjętej przez wszystkich funkcjonariuszy Policji w mieszkaniu przy ul. (...) w Ł. (k. 40). Natomiast słowne znieważenie M. K. miało miejsce w terminie późniejszym, w trakcie wykonywania czynności z zatrzymanym S. O. w Komisariacie KMP w Ł.

Wyciągnięte z powyższej relacji wnioski Sądu odwoławczego o sprzeczności zeznań M. Ł. i braku jego wiarygodności co do tego, że widział skierowany w stosunku do niego i pozostałych funkcjonariuszy Policji obraźliwy gest S.O. jest ustaleniem rzeczywiście dowolnym, bowiem pozostającym w sprzeczności z zeznaniami pozostałych funkcjonariuszy Policji. Zaznaczyć przy tym należy, że dokonana zmiana zaskarżonego apelacją wyroku przez Sąd II instancji spowodowała się wyłącznie do poszerzenia kręgu pokrzywdzonych, jednakże nie nastąpiło to w sposób kompletny, co wskazał i wykazał w kasacji skarżący.

Powyższe uchybienia prowadzą do wniosku, że Sąd Okręgowy w Ł. rozpoznając apelację oskarżyciela publicznego dopuścił się rażącej obrazy powyżej wskazanych przepisów postępowania karnego. Z uwagi na te uchybienia, mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, Sąd Najwyższy uchylił wyrok Sądu *ad quem* w zaskarżonej części i sprawę przekazał w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Ł. w postępowaniu odwoławczym.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy należy rozważyć wszystkie zarzuty podniesione w apelacji i kierować się także poczynionymi wyżej uwagami co do oceny prawno-karnej całości zachowania S.O.

Mając powyższe na uwadze Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej wyroku.

